

Biblioteka
U.M.K.
Toruń

315581

KS. JAN SZERUDA

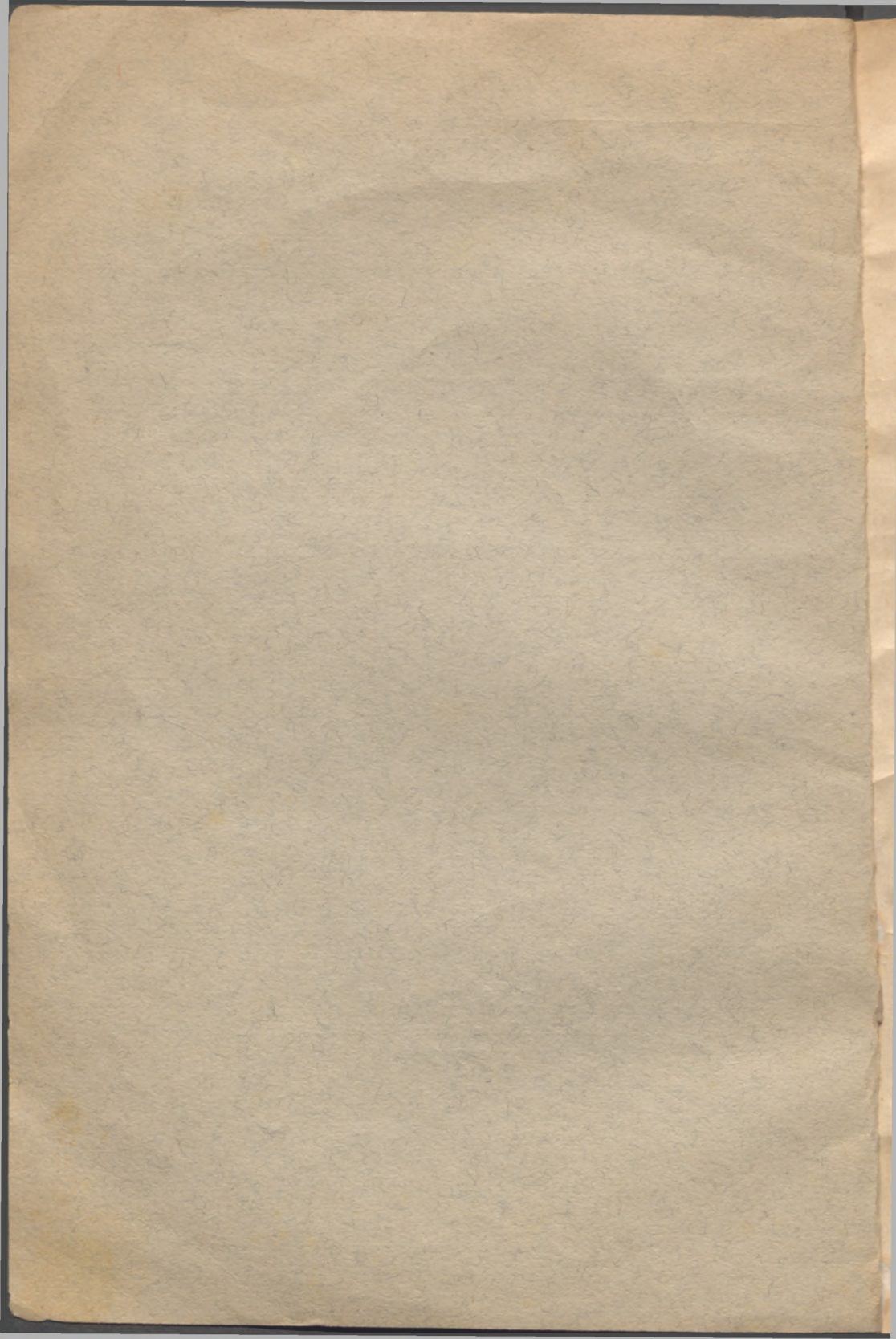
GENEZA I CHARAKTER BIBLI GDAŃSKIEJ

Z POWODU 300-LECIA PIERWSZEGO WYDANIA.

W A R S Z A W A

Drukarnia „Głosu Ewangelickiego”.

1932



KS. JAN SZERUDA

**GENEZA I CHARAKTER
BIBLI GDAŃSKIEJ**

Odbitka z „GŁOSU EWANGELICKIEGO”.



315581

Drukarnia „Głosu Ewangelickiego”, Warszawa ul. Puławska 4.

K. 1399/62

π ρ η γ



Levit. 25. 9.

Levit. 25. 15.

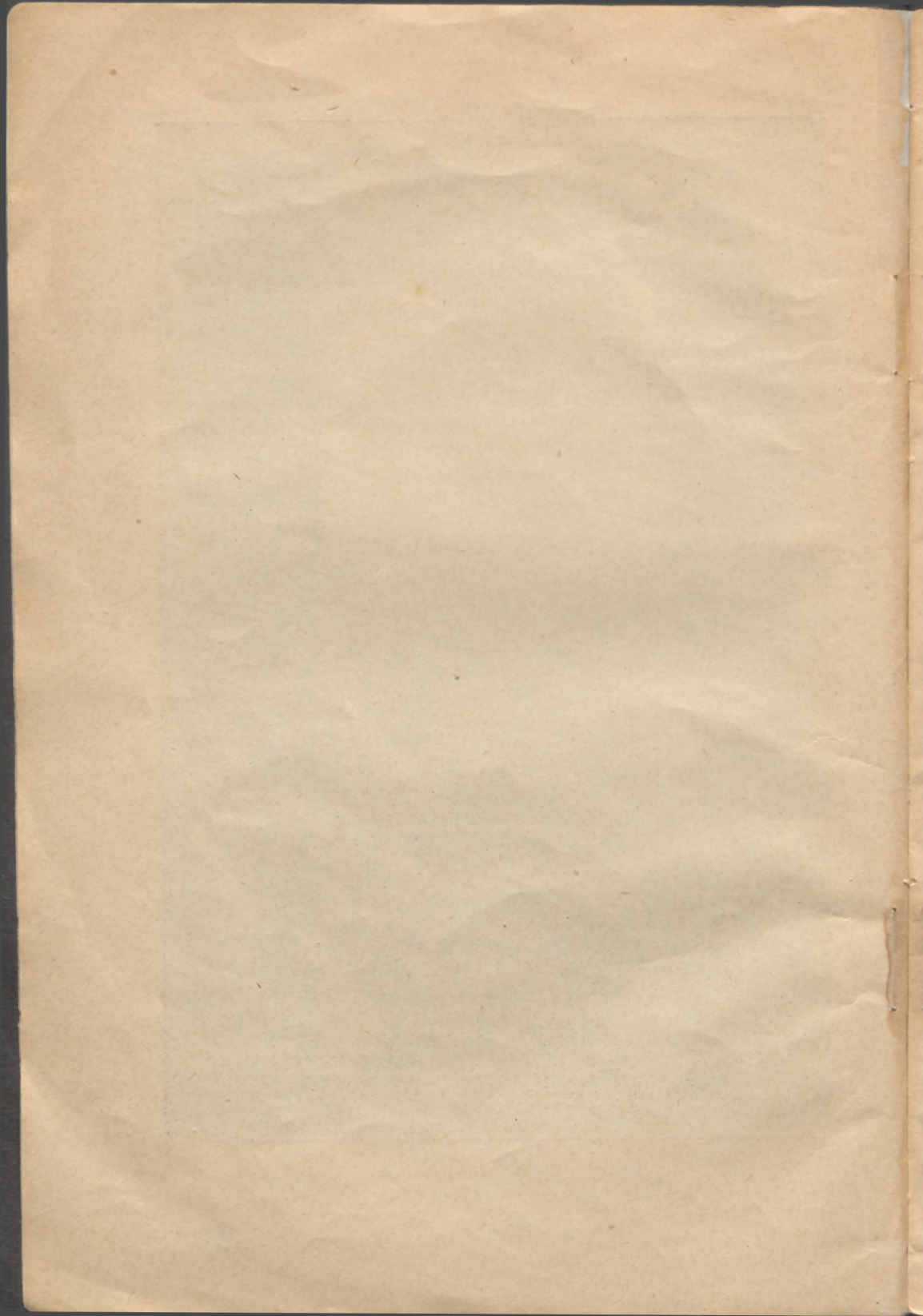
BIBLIA SWIĘTA:
To jest,
KSIĘGI STAREGO YNO-
WEGO PRZYMIERZA Z ZY-
dowskiego y Greckiego Jezyka
na Polski pilnie y wiernie
przetłumaczone.

Cum Gratia & Privilegio S.R.M.

WE GDANSKU
W Drukarnicy Andrzeja
Hunsfelda
Roku MDC XXXII.



Cornelii Charbon Duxford Sculpit.



Literatury narodowe XVI wieku wzbogaciły się o bardzo cenny nabytek mianowicie o Biblię. Chcąc upowszechnić znajomość Słowa Bożego w języku dla każdego zrozumiałym, a jednocześnie oprzeć się o trwa-
ły fundament, dawała Reformacja ogółowi Księgi Święte w językach narodowych. Istniały wprawdzie całkowite lub częściowe przekłady Biblii, ale dla ogółu chrześcijan nie przedstawiały one wartości, korzystali z nich głównie uczeni. „Przed Lutrem, powiada Skarga, bardzo byli w nauce y w powinności swej stępieli naszymi kapłani, zbroie ich księgi y bible y szkoły zardzewia-
łe leżały”. (Kazania na Niedziele y Święta 77).

W Polsce znany był niedokładny przekład całej Biblii z r. 1455. Jest to t. zw. Biblia Królowej Zofji. Obok tego istniały starsze przekłady psalterza. Jak zagraniczna tak i literatura polska rozpoczyna swój byt od przekładu psalmów, używanych do modlitw przez duchownych i osoby świeckie, szczególnie przez kobiety. Z XII w. (1280 r.) pochodzi t. zw. Psalterz Kingi, który przez 2 i pół wieku był używany w różnych odpisach i odmianach, w tekście poprawiany i dostosowywany do użytku praktycznego. Jeden odpis znany jest pod nazwą Psalterza Florjańskiego z XIV w. (znajduje się obecnie w Muzeum Narodowym w Warszawie), drugi zaś znany jest jako Psalterz Puławski z 2-ej połowy XV w. Z r. 1470 znana jest trzecia redakcja, wydrukowana w r. 1532 i 1535 u Wietora w Krakowie.

Reformacja wydała nowe przekłady, pogłębiając zamiłowanie do psalmów. W r. 1545 pojawia się psal-

terz Reja, a później wierszowane przekłady polskie zrazu luźne, a od r. 1558, od przekładu Jakóba Lubelczyka, zupełne.

Oprócz Psalterza istniał w wiekach średnich przekład polski Nowego Testamentu, którego szczątki z rękopiśmiennych zabytków XV. w. wykrył prof. Brückner. Ten średniowieczny przekład wydany został w r. 1556 jako Nowy Testament Szarffenbergera w Krakowie.

Istniały także przekłady mniejszych części Biblii lub też poszczególnych ksiąg. I tak w r. 1514 wydany został przez Hallera w Krakowie początek Ewangelji św. Jana. w r. 1536 wydał Wietor Księgę Eklezjastyka (Jezusa Syracha) w przekładzie Piotra z Poznania, w r. 1539 wydał Szarffenberger Księgę Tobiasza. Cała Biblia w języku narodowym nie była rozpowszechniona. Stanisław Sarnicki (1530—1594) powiada, że w dawnych czasach Biblia tylko w trzech miejscach w Polsce się znajdowała u króla, u arcybiskupa i w domu Ostrorogów. Zasługa przetłumaczenia Pisma Św. w szczególności Ewangelji z oryginału na język polski przypada ewangelikowi Stanisławowi Murzynowskiemu. W r. 1551 wyszły w Królewcu cztery ewangelje nakładem Jana Seklucjana († 1578). W r. 1552 wydał Seklucjan cały Nowy Testament. Niewątpliwie i tutaj główna zasługa przekładu przypada Murzynowskiemu — co starał się wykazać ks. Warmiński w swej monografji o S. — chociaż sam Seklucjan w liście do rajców trzech miast królewskich z 11 XI. 1563 pisze po łacinie: „Ja przełożyłem cały Nowy Testament na język polski i wydałem na własny koszt“. Jan Seklucjan, kaznodzieja przy kościele Marji Magdaleny w Poznaniu, później kaznodzieja polski przy kościele katedralnym w Królewcu, powiada w przedmowie do N. T., że przekład Pisma św. na język ojczysty więcej znaczy, niż gdyby król całe kraje do swego królestwa przyłączył. Tłumaczenie połączone było z wielu trudnościami, czasem mu — mówi S. — polskich słów niedostawało i musiał przełożyć, jak mógł, nie zaś jak chciał. To pierwsze tłumaczenie, kilkakrotnie w Królewcu wydawane, używane było nawet przez katolików którzy własnego nie mieli.

Wydanie N. Testamentu przypada na początek okresu najsilniejszego rozwoju protestantyzmu w Polsce, a równocześnie walk i rozłamów, Wprawdzie w r. 1555 na synodzie w Koźminku zawarli bracia czescy z kalwinami unję, lecz w r. 1565 na synodzie Piotrkowskim doszło do ostatecznego rozłamu wśród ewangelików i arjan.

W chwili największego rozwoju protestantyzmu Polska miała 720 zborów ewangelickich, w tem 251 zborów reformowanych, zborów „Braci Czeskich” koło r. 1570 było 64. W Wielkopolsce, gdzie luteranizm miał swe główne oparcie, w 32 miejscowościach kazano po polsku. Liczne zbory polskie istniały w Prusach Królewskich i Książęcych. Wszystkie te zbory potrzebowały Biblii polskiej, nie wystarczał im Nowy Testament. Nie mogły korzystać z niedoskonałej Biblii katolickiej Leopolicy z r. 1561.

Sam Kalwin wzywa Andrzeja Trzycieskiego, znawcę języków starożytnych, by dał swym ziomkom polski przekład Biblii. Gorąco popierał sprawę tłumaczenia Jan Łaski i Ks. Albrecht pruski. Zajmowano się nią na synodach. Synod w Pinczowie r. 1559 wyznaczył jako tłumaczy: Grzegorza Orszackiego, rektora sławnej szkoły pinczowskiej, Piotra Statorjusza z Thonville i Jana Thenaudusa z Bourges we Francji. Dzięki poparciu Mikołaja Oleśnickiego, właściciela Pinczowa (miasta kilka mil odległego na wschód od Krakowa), gdzie tłumacze przebywali, praca nad ważnem dziełem przekładu mogła się rozpocząć.

Po 3 latach ukończono przekład Pięcioksiągu Mojżesza. Na synodzie pinczowskim dn. 31.I 1560 r. wymienionym tłumaczom dodano do pomocy Jerzego Szomana i pastora Jakóba Lubelczyka, poetę; do nich dołączyło się jeszcze kilkunastu innych pomocników, m. i. Szymon Zacjusz, Jędrzej Trzycieski, Marcin Krowicki, Grzegorz Paweł. Niestety, sprawa przekładu z powodu sporu w łonie Pinczowian utknęła na martwym punkcie. Książę Mikołaj Radziwiłł Czarny, hetman i kanclerz litewski, postanowił popchnąć dzieło na nowe tory, przyjmując na się kosztą wydania w kwocie 3.000 dukatów. Sprowadził z Krakowa drukarza Bernarda Wo-

jewódkę i wydał całkowity przekład Biblii w r. 1563 w Brześciu p. t. *Biblia święta, tho iest, Księgi Starego y Nowego Zakonu, właśnie z Żydowskiego, Greckiego y Łacińskiego, nowo na Polski ięzyk z pilnością y wiernie wyłożone*. Biblia ta dedykowana jest Zygmuntowi Augustowi. Słowa dedykacji tchną gorącą wiarą ewangelicką a historyk biblii polskich ks. Ringeltaube pisze, że tak żaden kanclerz do króla swego nie przemawiał. Zawiera to wydanie pouczenie o pożytku Pisma i o przekładzie samym, następnie krótka treść Pisma św., porządek, wedle którego przełożone są księgi i tablicę ku przeczytaniu Biblii przez cały rok. Tekst drukowany dużemi gotyckimi czcionkami, a przypiski i objaśnienia po brzegach i na dole drobniejszemi. Całość stanowi wielkie folio (255x401 mm.) i zawiera piękne drzeworyty na karcie tytułowej i w Starym Testamencie. Tłumacze opowiadają w przedmowie o swej pracy, jako to w Starym Testamencie trzymali się tekstu żydowskiego, w Nowym zaś greckiego, posługując się objaśnieniami starych i nowych doktorów, tudzież przekładami Biblii „postronnych” narodów. Z uznaniem podkreślają wartość pracy cudzoziemców (niezawodnie: Piotra Stratorjusza i Thenaudusa), doradców językowych, co „słów a mow zwyczajnych żydowskich, greckich, y łacińskich, mocy y własności tym podawali, kthorzy w ięzyku swym przyrodzonym pierwsze miejsce między nimi trzymali a to co od cudzoziemców wyprawiono być nie mogło, tho oni z pilnością właśnie w tych piśmiech świętych z podaniem ich przekładali”. Tak więc Biblia brzeska jest owocem współpracy przedstawicieli nauki, mistrzów słowa (J. Lubelczyka, J. Trzycieskiego) i teologów. Oparta na najlepszych wzorach zagranicznych (m. i. francuskiej), a nie naśladowując starszego przekładu polskiego z Wulgaty, jest w istocie pierwszym przekładem polskim Biblii z oryginału, arcydziełem przekładowem i językowym, w przedziwny sposób łączącym zasadę wierności względem oryginału z pięknem i powabem języka. Język swoisty, dobór wyrazów i układ ksiąg (apokryfy umieszczone są po księgach kanonicznych Starego Testamentu a przed Nowym Testamentem), przemawiał do czytelnika jako twórczość teologów ewangelickich z najpiękniejszej doby Reformacji

w Polsce. Rozmachowi i sile żywotnej protestantyzmu odpowiadały potęga i majestat słowa.

Biblia Radziwiłłowska używana była przez zbory ewangelickie aż do pojawienia się nowego opracowania w r. 1632. Całkowitego drugiego wydania nie było. Nowy Testament wyszedł w Nieświeżu w r. 1563, w Wilnie w r. 1580 i 1593, w Toruniu w r. 1585 (Ewangelje i Dzieja Ap), psalterz w r. 1564 w Brześciu. Niektórzy jej tłumacze przeszli do obozu jednobożan (Arjan). Nic dziwnego, że później powstało niczem nieuzasadnione twierdzenie, że Biblia brzeska ma pełno naleciałości arjańskich. Uważny czytelnik, badający wszystkie wersety biblijne, szczególnie w Ewang. Jana, traktujące o bóstwie Chrystusa, ani w tekście ani też w przypiskach na marginesie nie znajdzie rażących uwag arjańskich, świadczących o nieuznawaniu bóstwa Chrystusa w dziele objawienia i Trójcy. W Ewang. św. Jana 1, 3 coprawda tłumaczy Brzeska: „a oprócz niego (zamiast: a bez niego) nic się nie stało cożkolwiek było uczyniono“. Wujek w przedmowie do swej Biblii powiada, że Brzeska „y błędów y kacerstwa pełna, zwłaszcza w Annotacyach abo wykładziech na kraiu położonych.“

Dzieło Pińczowian padło ofiarą nienawiści wyznaniowej i niechęci do Arjan. Katolicy skrzętnie zajmowali się jego wygubieniem. Do tej pracy niszczyielskiej nie mało przyczyniła się ostra krytyka Biblii ze strony dwu nieżyczliwych pisarzy, Budnego i Czechowicza, którzy wytykali błędy w uwagach i sprzeczności w wykładzie. Budny zarzuca Biblii Brzeskiej, że była za kosztowna i dla formatu wielkiego w użyciu niewygodna, że nie była tłumaczona z oryginału, jak tytuł mówi, ale z Wulgaty i przekładu francuskiego, że tłumacze pińczowscy więcej o czyistość i gładkość mowy polskiej się ubiegali, niż o wierne oddanie wyrazów oryginału, że zawiera błędy i znaczne uchybienia, na które utyskiwano na różnych zebraniach osobliwie zaś na synodzie Skrzynińskim, (w woj. kieleckiem) w r. 1567, polecając braciom Unitaryuszom, aby ją przejrzeni i poprawili. Syn Mikołaja Radziwiłła Czarnego, Radziwiłł Sierotka, nawrócony przez Jezuitów na katolicyzm, za ich namową i w porozumieniu z braćmi, których do powrotu na łono kościoła rzymskiego nakło-

nił, skupywał przez ojca wydaną Biblię i nabyte egzemplarze palić kazał na rynku wileńskim, na co więcej dukatów wydał (bo 5000 na zakupno ksiąg heretyckich wogóle) niż ojciec na tłumaczenie i druk. Wszakże pomimo takiego wandalizmu Biblia brzeska przechowała się w kilkudziesięciu egzemplarzach. Biblijografia Estreichera z r. 1893 wie o 25 egz., a katalog biblijoteki synodu ewangelicko-reformowanego w Wilnie w r. 1926 podaje 9 egzemplarzy, nadto sporo egzemplarzy znajduje się w rękach prywatnych, w bibliotekach zborowych i i.

Szymon Budny, (ur. ok. 1532 — zm. ok. 1596), pastor w Łosku (pow. oszmiański, woj. wileńskie), podjął się nowego przekładu Pisma św., które też wydał w r. 1572 z pomocą M. Kawieczynskiego, drukarza w Nieświeżu, p. t. *Biblia To iest, księgi stárego y nowego przymierza, znowu z ięzyka Ebreyskiego, Grecskiego y Łacińskiego, na polski przełożone. In. 4 0.* Biblia ta jest znacznie mniejsza jak brzeska i wydana drukiem gotyckim. W długiej przedmowie podaje Budny historję swego przekładu, źródła i wzory, na których się opierał: Erazma z Rotterdamu, Lutra, Kalwina, Sebastjana Kastaliona, Bezę, zaznacza, że apokryfy tłumaczył z greckiego według wydania Melanchtona. Budny korzystał tylko z pomocy Kawieczynskiego, biegłego w języku niemieckim, dzieła przekładu dokonał sam, tworząc nowe wyrazy i starając się podać tłumaczenie pod względem teologicznym i tekstowo-krytycznym wzorowe.

Oto kilka próbek jego przekładu:

1 Mojż. 1, 1 — 7: 1. Naprzód stworzył Bóg niebo y ziemię. 2. A ziemia była gruba y próżna, y ciemność (była) po obliczu odchłani, a duch Boży powiewał po obliczu wód.

3. Y rzekł Bóg: Niech będzie światłość, y była światłość. 4. Y ujrzał Bóg światłość iż dobra, y przedzielił Bóg między światłością a ciemnością. 5. Y nazwał Bóg światłość dniem, a ciemność nazwał nocą, y był wieczór, był też zaranek, dzień pierwszy, 6. Y rzekł Bóg: niech będzie powietrze w pośrodku wód, y niech będzie przedziałem między wodami a wodami. 7. Y uczynił Bóg powietrze, y przedzielił między wodami, które

pod powietrzem, y między wodami, które nad powietrzem, y było tak. 8. Y nazwał Bóg powietrze niebem Y był wieczór był też zaranek, dzień wtory.

2. *Mojż. 20, 1:* 1. Y mówił Bóg wszystkie te słowa rzekąc. 2. Jam Jehowah Bóg twoy którym cię wywiódł z ziemie Micraimskiej, z domu niewoley. 3. Nie będziesz mieć sobie Bogów cudzych przedemną. 4. Nie uczynisz sobie obrazu żadnego podobieństwa które na niebiesiech zwierzchu, y które na ziemi ze spodku, y które w wodach pod ziemią. 5. Nie pokłonisz się im, ani im służyć będziesz, bom ia Jehowah Bóg twoy, Bóg gniewliwy, nawiedzając nieprawość oyców nad synmi trzeciemi i czwartemi nienawidzącemi mię. 6. Y czyniąc miłosierdzie nad tysiącami miłującemi mię, y strzegącemi rozkazań moich. 7. Nie weźmiesz miana Jehowy Boga twego na próżno, bo niepuści nieskarawszy Jehowah tego kto weźmie imię jego na próżność.

5 *Mojż. 6, 5:* A (tak) miłować będziesz Jehowę Boga twego wszem sercem twoim, y wszystką duszą twoją, y wszystką siłą twoją.

Ps. 51, 1: Zmiłuj się nademną Boże wedle miłosierdzia twego, wedle mnóstwa litości twoich zmaż występki moje. 2. Dostatecznie omyj mię od nieprawości moiej, a od grzechu mego oczyści mię. 3. Bo występki moje ia znam, a grzech moy przedemną zawżdy. 4. Tobie samemu zgrzeszyłem, y złość przed oczyma twe-ma uczyniłem, abys był sprawiedliwym w mowie twej, a czystym gdy będziesz sądzić. 5. Oto w nieprawości urodziłem się, a w grzechu zgrzała mię matka moia. 6. Oto prawdę polubiłeś we wnętrzościach, a w tajemności mądrość oznajmisz mi. 7. Oczyścisz mię hizopem a oczyszcion będę, omyiesz mię a bielszy niż śnieg będę. 8. Dasz mi słyszeć radość y wesele, że się rozradują kości (które) pokruszyłeś. 9. Zatay oblicze twe od grzechów moich, a wszystkie nieprawości moje zmaży. 10. Serce czyste stwórz mi Boże, a ducha prawego obnow we wnętrzu moiem.

Izajasz 1, 18:

Przyjdźcie teraz a będziem się prawować mowi Jehowa, choćby były grzechy wasze iako szarłat (tedy)

iako śnieg wybieleją, choćby się czerwieniały iako czerwec, (tedy) iako wełna będą.

Ewang. św. Jana 1, 1-5: Na początku było słowo, a słowo było u Boga: a Bóg był słowo. 2. To było na początku u Boga. 3. Wszystko przez nie stało się, a okrom niego nie stało się nic, co się stało. 4. W nim żywot był, a żywot było światło człowiecze. 5. A światło w ciemności świeci, a ciemność go nie objęła.

3, 16: Tak bo umiłował Bóg świat, iż syna swego jednorodzonego dał, aby każdy wierzący weń nie zgiął, aleby miał żywot wieczny.

Rzym 3, 28: Skazuiemy przeto wiarą usprawiedliwionego być człowieka, krom uczynków zakonu.

Ponieważ przekład Nowego Testamentu został przez wydawców zmieniony, przeto w 2 lata później wydał *Nowy Testament* „od przysad... oczyszciony i krótkimi przypiskami po krajoch obiasniony“ wraz z przypiskami na końcu, „ktore każdej jakmiarz odmiany przyczyny ukazują.“ W przedmowie powiada że „z niejednego egzemplarzyka, zasiadшы nad niem, przekładał, ale się na wsze strony (jako mówią) oglądał“. „Miałem — powiada — oko na greckie, a nie na jedne, księgi; dokładałem się łacińskich, nie zaniedbawałem słoweńskich; radziłem się rozmaitych kastygatorów, komentatorów, teologów, historyków i innych wszelakich autorów albo pisarzów, ilem ich na ten czas dosięć mógł... Lecz między wszemi nawiętszej mi pomocy, w tej mierze dodali: Laurentius Valla, Erasmus on Roterodamski, Martin Luter, Sebastianus Kastalio, Theodorus Beza, Nicolaus Zegerus, acz antychrystów sługa; a z onych dawnych: Tertullianus, Eusebius, Epiphanius, Jeronymus i ini niektórzy. Za ich świadectwem bezpiecznie niektóre słowa, abo i wirsze całe od heretyków podrzucone, albo od głupich pisarzów, lub od mędrków wmieszane, powyrzucał. A gdzie co było abo odmieniono, albo wyrzucono za pewnemi tychże dowodami naprawiłem“. W tym nowym przekładzie występuje Budny nie tylko jako oryginalny tłumacz, który wiernie trzyma się oryginału lecz także jako pierwszy krytyk polski tekstów biblijnych, który swojemi badaniami wyprzedził o kilka wieków wyniki prac biblistycznych,

na co zwrócił uwagę H. Merczyng w książce p. t. Szymon Budny jako krytyk tekstów biblijnych. Kraków 1913. Budny wprowadził do swej Biblii dużo nowotworów językowych (n. p. ofiarnik, pokajanie, rozdział, błożeń błogosławiony, szerza, dłuza, podsada, zasadzka, zapuszczenie (zasłona) i t. d.), imiona podał w brzmieniu hebrajskiem według ówczesnej wymowy uczonych a więc: Micraim zamiast Egipt, Joszياهو (Jozjasz), Jehowa, Moshel (Mojżesz) i t. d. Ten sposób nie przyjął się w późniejszych wydaniach Biblii, gdyż był sprzeczny z duchem języka polskiego i tradycją przyswajania polszczyźnie nazw biblijnych za pośrednictwem łaciny. Pierwszy naukowy przekład Biblii nie znalazł uznania w obozie Arjan, przyjęto natomiast z niego szereg wyrazów, których używamy do dnia dzisiejszego (n. p. rozdział, namiot zgromadzenia i i.).

W r. 1577 pojawił się w Rakowie (w pow. opatowskim, woj. lubelskie) przekład Nowego Testamentu w opracowaniu Marcina Czechowica, „ministra zboru małego Chrystusowego w Lublinie”. (um. 1613). Wyraźnie występują w nim nauki arjańskie, szczególnie w uwagach.

Ewang. św. Jana 11 — 5 tak tłumaczy Czechowic:
1. Na początku była mowa, a mowa była u Boga, a Bóg była ona mowa. 2. Ta była na początku u Boga. 3. Wszystko się przez nie stało: a oprócz niey nic się nie stało, co się stało. 4. W niey był żywot, a żywot był światłością ludzką. 5. A światłość w ciemnościach świeci, a ciemność iey nie ogarnęła.

1, 14: A mowa ona ciałem się stała: y przemieszkowała między nami, y widzieliśmy chwałę iey, chwałę iako iedynorodnego od oycy, pełnego łaski y prawdy.

3, 16: Abowiem Bóg tak umiłował świat, że syna swego iednorodzonego dał, aby wszelki kto wierzy weń nie zginął, ale by miał żywot wieczny.

Rzym 3, 28: [Zato tedy mamy] iż człowiek bywa usprawiedliwion przez wiarę oprócz uczynków zakonu.

1 Tym 1, 5: Boć ieden iest Bóg, ieden też Poszednik Boga y ludzi Człowiek Christus Jezus.

1 J. 4, 2: [Potym poznawacie] ducha Bożego: każdy duch który wyznawa iż Jezus Christus przyszedł w cie-
le, z Boga iest.

Wydali Arjanie jeszcze kilka przekładów Nowego Testamentu, w których wypowiadali swe zasady, lecz wydania ich naogół się nie przyjęły. Obie wymienione Biblije, brzeska i nieświeska, miały stać się głównymi Biblijami polskimi, gdyż pierwsza polska drukowana Biblija polska z r. 1561, poprawiona przez Jana Leopoli-
tę, wydana in folio u Szarffenbergera w Krakowie, oparta na starym przekładzie średniowiecznym z XV w. miała dużo wad. „Przełożenie jest niedostateczne — pisze o niej B. brzeska — a ktemu na wielu mieyscach od pism żydowskich y greckich daleko się odstrzelewa”. Było to tłumaczenie tekstu łacińskiego; istnieją późniejsze wydania z r. 1575 i 1577. Budny ujemnie wyraża się o polskich przekładach Biblii Nowego Testamentu: „Murzynowski po polsku grubo mówił i pisał”, a „tłumacz katolicki, Jan Leopolita, nie znał nawet dobrze łaciny. Naszy mili księza kolejjaci wolą leda co na swoje wieczną hańbę na papir mazać, niż się czego dobrego od kacerzów nauczyć” — pisze w przedmowie do N. T. Wydanie Biblii ożywiło ruch literacki. Polemika wyznaniowa czerpie swe główne argumenty z Biblii, stosując swoiste zasady wykładni, nieraz bardzo zawiłej i subtelnej.

Wielka wszystkich, równo mężczyzn i niewiast, gorliwość czytania i objaśniania Pisma św. opanowała. Mówi o tem w swym przekładzie tłumacz katolicki: „piszemy uczeni, piszemy nie uczeni pospolicie wiersze. To Pismo św., święgotliwa Baba, to bezrozumny dziad. to Mędrak fałszny a wielomowny, to k'sobie wszyscy ciągną, drą, szarpają, nauczają pierwey niż się sami uczyli. Drudzy zaś hardzie a wszetecznie, poważne słowa rozprawiając, między niewiastami mądrości swe ukazują...” Powołując się na te słowa ks. Hier. Krzyżanowski narzeka, „iż już do tego przyszło, że każdy stan chce wiedzieć, co się w Piśmie św. zamyka, że przez to najwięcej lud pospolity jest zarazony nauką sakramentarską, że czyta książeczki, katechizmiki polskie”.

W obozie katolickim coraz bardziej odczuwano potrzebę wydania nowego lepszego przekładu Biblii, zwłaszcza, gdy w walce z ewangelikami trzeba było coraz częściej i gorliwiej posługiwać się cytatami z Pisma Św. Gdy w szranki walczących wstąpili zdecydowani wrogowie Reformacji Jezuici, zwrócono się do nich o opracowanie nowego, poprawnego przekładu. Wprawdzie Skarga miał oryginalne tłumaczenie, którego fragmenty zebrał ks. Okoniewski, lecz zakon powierzył ważne przedsięwzięcie Wujkowi, uzyskawszy dla niego pozwolenie i błogosławieństwo Grzegorza XIII-go. Miał więc Wujek dać katolikom przekład, „któryby y własnością y gładkością Polskiej mowy z każdym przeszłym zrownał, y prawdą a szczyrością wykładu wszystkie inne celował”. Podstawą miała być t. zw. Wulgata, czyli Biblia łacińska św. Hieronima, którą sobór trydencki uznał za autentyczną do przekładów; tłumacz miał uwzględnić teksty greckie i hebrajskie i objaśnić trudniejsze miejsca. Reformacja więc wykazała tutaj pewne drogi i kierunek pracy.

W r. 1593 wyszedł z druku w Krakowie *Nowy Testament* in 4^o, przedrukowany tamże w r. 1594 i 4 razy w XVII w. W tym samym roku wydał Wujek w Krakowie *Psalterz*, kilkakrotnie później przedrukowany. W r. 1599 (po śmierci tłumacza) wyszedł całkowity przekład Pisma św. p. t. *Biblia to iest Księgi Starego y Nowego Testamentu według Łacińskiego przekładu starego, w kościele powszechnym przyjętego, na Polski ięzyk znowu z pilnością przełożone, z dokładaniem textu Żydowskiego y Greckiego, y z wykładem Katholickim, trudniejszych mieysc, do obrony Wiary świętey powszechney przeciw kacerztwóm tych czasów należących: Przez D. Jakuba Wuyka z Wągrowca, Theologa S. J. Z dozwoleńiem Stolicy Apostolskiej, a nakładem Jego M. Księdza Arcybiskupa Gnieźnieńskiego wydane. W Krakowie. W Drukarni Łazarzowej, Roku P. MDXCIX.* in f^o. I ta Biblia ma objaśnienia rzeczowe oraz dogmatyczno-apologetyczne. Język jej jest prosty i jasny, a jednocześnie poważny i namaszczoney, sam przekład jest wierny i ścisły: „słowo od słowa przełożono im nawłaśniej bydyć mogło, nic nie przydawaiąc, ani uymuiąc, ani odmieniając z pisma Ś. a więcey własności słów

Zydowskich, Greckich, y Łacińskich, a niżli gładkości, abo ozdobności słów polskich folgując". Nowy Testament i Psalterz został przejrzany i zmieniony „aby sie jako nawłaśniej z Łacińską vulgatą zgadzał". Wujek korzystał z pracy swych poprzedników, szczególnie pod względem językowym. Zachował stare wyrażenia i dawną terminologję religijną, odrzucając „sprosności słów nowości, terminy starym chrześcianom niesłychane, które nowowiernicy wnoszą, aby z kościołem katolickim zgoła nic spólnego niemieli". Dzieło jego odznacza się ścisłością i wszechstronnością, lecz co do polotu i piękna nie dorównywa B. brzeskiej, a co do oryginalności B. nieświeskiej.

Wydanie Biblii Wujka przypada na początkowy okres upadku kościołów ewangelickich w Polsce. Zanikł pierwotny zapał, ustał impet, obóz reformacyjny był w stanie obrony. Dzieło sztandarowe Reformacji w Polsce, Biblia brzeska, „dla niedostatku egzemplarzów, bądź ludzi bądź czasów zazdrością wygubionych" była coraz mniej znana. Była zresztą bardzo droga i do podręcznego użycia niedogodna. Starano się ją poprawić i w mniejszym formacie drukiem ogłosić. O wydanie nowego tłumaczenia Biblii zabiegał m. i. Henryk Stroband, burmistrz Torunia, mąż o wysokim wykształceniu (zob. Ref. w Polsce Nr. 13—16, str. 49). Niestety planu swego nie mógł urzeczywistnić. Wydał tylko: *Pana Naszego Jezusa Nowy Testament*, część pierwszą, z greckiego języka na polski język z pilnością przełożony — w r. 1585 w Poznaniu. Jest to raczej przedruk tekstu Biblii brzeskiej.

Starania o nowe wydanie Biblii trwały przeszło ćwierć wieku. Myślano początkowo o nowym przekładzie. Sprawą tą zajmowały się synody kościoła ewangelicko-reformowanego. Korzystając z pracy ks. Marcina Janickiego, pastora zboru reformowanego w Secyminie, (w Sandomierskiem), który przełożył całą Biblię z oryginału, powierzono w r. 1600 na synodzie w Ożarowie temu „mądremu mężowi" wydanie nowego przekładu. W r. 1602 postanowiono odłożyć wydanie Biblii do zebrania się superintendentów, wyznaczyć do tego tłumaczenia rewizorów i obmyślić pieniądze na opędzenie

kosztów. W r. 1603 na synodzie bełżyckim (w pow. lubelskim) powtórnie postanowiono wydać tłumaczenie Janickiego po uprzednim dokonaniu rewizji, do czego wezwano teologów helweckiego i augsburskiego wyznania oraz przedstawicieli Jednoty Braci czeskich. Ci uczeni mężowie mieli się zebrać w r. 1604 na synodzie w Baranowie (w Sandomierskiem), majątku wojewody brzeskiego, który na ich utrzymanie łożyć obiecał. Na tym synodzie polecono ks. Danielowi Mikołajewskiemu, seniorowi zborów kujawskich i ks. Janowi Turnowskiemu, seniorowi Jednoty czeskiej w Wielkopolsce, aby tłumaczenie Janickiego porównali z Biblią brzeską, czeską (1579—1593), francuską, łacińską Pagninusa i Wulgatą, i potrzebne uwagi zamieścili. Ks. D. Mikołajewski (1560 — 1633), szlachcic z pochodzenia, był wybitnym teologiem. Urodził się w Radziejowie na Kujawach. Początkowe nauki odebrał w mieście rodzinnem, studia uniwersyteckie odbył w Niemczech. W r. 1586 wrócił do Ojczyzny. Od r. 1591 był duchownym w różnych zborach reformowanych. Po śmierci P. Turnowskiego w r. 1597 został seniorem zborów reformowanych na Kujawach, na którym to stanowisku przyczynił się do połączenia zborów helweckich ze zborami Braci czeskich na Kujawach. Od r. 1627 był seniorem zborów wielkopolskich. Zmarł dn. 6 kwietnia 1633 r. w Dębnicy. Był nieraz wysuwany do załatwienia bardzo ważnych spraw kościoła. Bierze udział na synodzie toruńskim (1595 r.) i podaje „opis” czynności tego synodu, a w r. 1599 na zjeździe wileńskim. Był polemistą nieustraszoną, autorem licznych prac teologicznych, kazań i pieśni. Współpracownikiem ks. Mikołajewskiego w wielkiem dziele opracowania nowej Biblii był Jan Turnowski (1567 — 1629 r.), synowiec Szymona Teofila T., duchowny, od r. 1610 nauczyciel gimnazjum w Toruniu, a od r. 1612 senior kościołów Braci czeskich w Wielkopolsce z siedzibą w Ostrorogu. Studjował w Niemczech, Szwajcarii i Francji. Był poetą zawołanym, autorem kilku dzieł. Mimo starań obydwu mężów Biblia Janickiego nigdy wydana nie była, nie wiadomo także, co się stało z jego rękopisem.



Ks. Mikołajewski zajął się rewizją Biblii brzeskiej z polecenia różnych synodów. Owocem jego pracy był *Nowy Testament Pana naszego Jezusa Chrystusa* z greckiego na polski język z pilnością przełożony: A teraz znowu przejrzany y z dozwoleństwem Starszych wydany. W Gdańsku drukowano u wdowy Guilhelma Guilmothana Roku Pańskiego 1606. w 8-ce. Trudno powiedzieć, czy ten N. Testament zawiera tekst Janickiego; z listu drukarza Hünefeldta do Jednoty wileńskiej z dn. 15. VI. 1634 r. wynika, że Mikołajewskiego należy uważać za tłumacza. O pracy swej i o powodach rewizji pisze w przedmowie do czytelnika z dn. 6 marca 1606 r.:

„Już od niemałego czasu, Czytelniku miły, wiele ludzi pobożnych pragnęli tego, aby Nowy Testament Polski, znowu przejrzany y poprawiony y na małe modum (iako mówią) częścią dla kosztu uboższych, częścią dla snadniejszego y doma, y w drodze używania, do druku był podany: Przetoż aby się tak słusznemu ludzi Krześciańskich żądaniu dogodziło, nietylkośmy o wydaniu nowym tych zacnych ksiąg staranie uczynili aleśmy też z wielką pracą y pilnością dawną Nowego Testamentu editią Brzeską z Greckim textem znieśli, y wedle niego to czego było potrzeba, uważnie y niebez wielkich przyczyn poprawili.

Do czegośmy też inszych Tłumaczów przekładu, iako Wuyka, Budnego y Czechowicza gdzie się iaka rozność w textcie dawnym Polskim pokazała, użyć nie zaniechali; z tą iednak ochroną, żebyśmy wszędy za sznur a prawidło grecki autentyk mieli..” Przedmowa podaje powody, dla których należy się trzymać greckiego Nowego Testamentu jako oryginalnego, poczem przytacza przykłady wadliwego przekładu św. Hieronima na język łaciński (t. zw. Vulgaty), przekładu polskiego z r. 1561 i Wujka (n. p. Mat. 16, 18; Jan 14, 26; Dzieje 13, 2, Rzym 11, 26; 1 Kor 4, 6; 15, 10; Ef. 5, 32; Hebr. 1, 3; 13, 16), zaznacza, że uzupełniono opuszczenia, a opuszczono przydatki Nowego Testamentu brzeskiego, o których złośliwie pisał Jezuita Grodzicki z Poznania w dziele: *O fundamencie wiary i prawidie wiary u dysydentów...*,

ponadto zmieniono niektóre słowa Biblii brzeskiej. Mat 4, 17 ma jeszcze jak brzeska: Upamiętajcie się...

Ten Nowy Testament był kilkakrotnie dla użytku reformowanych i luteran wydawany.

W 19 lat po tym N. T. Bracia czescy i ewangelicy — reformowani, z różnych prowincyj polskich i litewskich na sejm warszawski w r. 1625 zebrani, odświeżyli sprawę nowego przekładu i uchwalili zjazd wszystkich superintendentów na dzień 10 maja 1626 r. do Orła, miasteczka Radziwiłłów linii birżeńskiej, leżącego na Podlasiu, celem naradzenia się nad nowem wydaniem Biblii. Na zjazd ten miał także przybyć ks. Mikołajewski z gotowym już rękopisem poprawionej Biblii brzeskiej. Wobec tego, że ks. Mikołajewski nie przybył, postanowiono go prosić, aby „tę pracę swoją na przyszły da Pan Bóg synod prowincyalny, który ma być w Beżycach roku niniejszego 1626, w pierwszy Piątek po św. Mateuszu, to jest dnia 23 września, prezentował, lubo też sam przez się, lub też przez kogo ufałego z wiernych”. „Upatrujemy też to — tak brzmi w dalszym ciągu uchwała konwokacji generalnej — iż Beżyce położone są jakoby in meditullio Majoris Poloniae et Magni Ducatus Lituaniae (w środkowym punkcie Wielkopolski i W. Księstwa Litewskiego), a nie chcąc taką drugą extraordinariam convocationem zaciągać braci na rewizyą tej przez ks. Mikołajewskiego, seniora zborów kujawskich, za słuszną rzecz rozumiemy, żebyśmy pisali do braci W. Ks. Litewskiego na ich synody, ażeby delegatos suos na synod do Beżyc przysłali, na czas wyżej pomieniony i tam spólnie poprawę wersyi Brzeskiej rewidowali, i jeżeli się zdać będzie, approbowali, także i o nakładzie na druk co pewnego jednostajnie konkludowali”. Niezmiernie ważną jest końcowa uchwała: „Iż to jest u nas wszystkich unanimiter conclusum, aby od Brzeskiej Biblii nigdzie nie odstępować, nisi ubi requireret summa rei necessitas, zda się nam i to podać do Braci obojej Polskiej i W. Ks. Litewskiego, że gdziebyśmy nie otrzymali prace ks. Mikołajewskiego, aby na tymże synodzie dana była facultas braci o wydanie tejże samej Biblii Brzeskiej, jakośmy ją dotąd mieli i maximo cum fructu tak publice w Zborach Bożych, jako

też i privatim w domach chrześcijańskich używali" (Łukaszewicz: Dzieje kościołów wyznania helw. w d. Małej Polsce str. 272n). Mikołajewski gorliwie zajął się sprawą rewizji, w czym wielką pomoc oddał mu Jan Turnowski, co z uznaniem podnosi jego stryj w liście do Mikołajewskiego w r. 1605. Z tego listu dowiadujemy się także, że Szymon Filip Turnowski ofiarował swą współpracę (Łukaszewicz, O kościołach Br. cz. 375). A. Węgierski w swej historii Reformacji (Libri quatuor...) p. 113-114. 391 uważa Pawła Paliurusa (1569 — 1632), pochodzącego z Moraw, za tłumacza i wydawcę Biblii (Versionem ac editionem Bibliorum pol. curavit). P. w 22 r. życia przybył do Polski i był rektorem szkoły w Łobzenicy w Wlp., w r. 1607 udał się na Litwę, po powrocie w r. 1610 został pastorem w Grzembocinie pod Toruniem. W r. 1628 przeniósł się do Ostroroga, a w r. 1629 na synodzie Leszczyńskim obrany został 2-m seniorem jednoty Braci, ale mieszkał w Ostrorogu. Łukaszewicz pisze o nim na podstawie dowodów, że źle władał językiem polskim (O kościołach Br. cz. 374). I w wymienionym liście Hünefeldta z 15 VII. 1634 do Jednoty wileńskiej figuruje tylko Mikołajewski jako główny twórca rewizji Biblii brzeskiej. Paliurus niezawodnie przyczynił się jak Węgierski do nowego wydania przez poparcie subskrypcji w zborach, i prawdopodobnie jako znawca języka czeskiego pomagał przy korzystaniu z Biblii czeskiej t. zw. kralickiej, z której w wydatny sposób czerpano. Czy w dziele rewizji brali udział także luteranie? W rachubę wchodzi ks. Samuel Dambrowski, od r. 1607 — 1615 superintendent zborów ewangelicko-augsburskich w Wielkopolsce. W jego postylli z r. 1621 mamy tekst Nowego Testamentu, który nie pokrywa się z brzeskim, lecz odpowiada — chociaż nie zupełnie wiernie — gdańskiemu z r. 1606. Dowodów współpracy w aktach niema. W ważnej sprawie, jaką była rewizja Biblii, zaznaczył się duch współpracy, zapoczątkowany ugodą Sandomierską w r. 1570, a pielęgnowany już dawniej od ugody w Koźminku przez Braci i Kościół reformowany w Wielkopolsce i na Kujawach.

Mikołajewski namawiał drukarza gdańskiego Hünefelda do druku Biblii, powołując się na to, że jemu (t. zn. Mikołajewskiemu) zlecono rewizję i na dowód tego posłał odpisy i oryginały uchwał różnych synodów. Hünefeld, namawiany z różnych stron, zabrał się do druku w czerwcu 1630 r. biorąc do pomocy korektorów i pisarza. Mikołajewski pilnie śledził tok pracy drukarskiej, ale już w samych początkach druku spotkał się z krytyką kół małopolskich. Synod małopolski w Glinianach (woj. tarnopolskie) dn. 26. IX. 1631 r. postanowił wystosować pismo do seniorów wielkopolskich z podziękowaniem za starania około nowego druku a jednocześnie wyrazić niezadowolenie, że na „różnych miejscach odstąpili sine legali necessitate od edycji Brzeskiej i prosić, by tego na przyszłość nie czyniono”. Mikołajewski radził, by Biblię dedykowano Krzysztofi Radziwiłłowi, księciu na Birzach i Dubinkach, hetmanowi polnemu W. X. L., wnukowi R. Rudego, brata stryjecznego wydawcy Biblii brzeskiej. Krzysztof Radziwiłł na propozycję się zgodził, dając dobry przykład zborom Wielkiego Księstwa Litewskiego, aby Biblię wdzięcznie przyjęły. W ten sposób nowa Biblia dzięki poparciu, aczkolwiek nie materialnemu, przedstawiciela sławnego rodu Radziwiłłów miała stać się księgą sztandarową nielicznego już wówczas i prześladowanego obozu ewangelickiego. Pełne dwa lata trwał druk tej księgi. W r. 1632 wyszła w Gdańsku p. t. *Biblia święta: to jest, Księgi Starego y Nowego przymierza z żydowskiego y greckiego ięzyka na polski pilnie y wiernie przetłumaczone. Cum gratia et privilegio S. R. M. We Gdańsku w drukarniej Andrzeja Hunefeldu roku MDCXXXII. 8o.*

Karta tytułowa Biblii Gdańskiej ma miedzioryt przedstawiający Mojżesza i Chrystusa, u góry raj, u dołu zaś scenę sądu ostatecznego. Na początku są 2 dedykacje: dedykuje Biblię Krzysztof Radziwiłł królowi Władysławowi Zygmuntowi t. zn. Władysławowi IV. (dn. 4. XII. 1632 r.), a następnie superattendentowie y Pasterze Zborów Ewangelickich w Wielkiej Polsce” swemu patronowi (w Toruniu dn. 18 listopada 1632 r.) Potem idzie: Porządek ksiąg, Objaśnienie Liter y Znaków, poczem Stary Testament (str. 898), Przydatek do Stare-

go Testamentu, w którym się zamykają księgi, które pospolicie zowią Apokryfa (str. 219), Nowy Testament (str. 286), i Passya (str. 10). Wydanie gdańskie ma format osemki, 112 X 181 mm., jest więc praktyczne.

I w treści jest ta Biblia zwężlejsza od brzeskiej. Przedewszystkiem opuszczono przedmowy i objaśnienia tłumaczy pińczowskich, natomiast na czele każdego rozdziału umieszczono krótkie streszczenie. Pojedyncze księgi poprzedzone są wstępem, przyczem wzorem w tym względzie była Biblia kralicka z r. 1579 — 1593 w wydaniu z r. 1596 lub 1613, z której czerpano dosłownie. Wiersze nie są a capite drukowane lecz w jednym ciągu jak np. w kralickiej z 1596 r. z oznaczeniem na boku liczby wiersza. W drugim wydaniu B. Gdańskiej z r. 1660 (t. zw. amsterdamskiem) pododawano gwiazdki na oznaczenie początku wiersza. W późniejszych zaś edycjach każdy wiersz z liczbą osobną na nowej linii jest drukowany.

W przeciwieństwie do Biblij katolickich, opartych na t. zw. Wulgacie, Biblia Gdańska podobnie jak brzeska i Budny po Starym Testamencie umieszcza „Przydatek do Starego Testamentu, w którym się zamykają Księgi, które pospolicie zowią Apokryfa; tym porządkiem”: Tobiasz, Modlitwa Manassessa, Judyt, Baruch, List Jeremiaszow, Przydatki do Daniela, III Ezdraszowe, IV Ezdraszowe, Przydatki do Estery, I Machabejskie, II Machabejskie, III Machabejskie, Mądrość Salomonowa, Jezus Syrach. Zarówno skład apokryfów jak ich porządek — naogół chronologiczny — nie zgadza się ani z Biblią brzeską ani z Biblią Lutra, która niema ksiąg Ezdraszowych i 3 Machabejskiej, Gdańska ma taki sam porządek jak Kralicka, Tremellius z 1579 r. i Biblia wielojęzyczna z r. 1569 — 1572, wydana w 8 foljałach w Antwerpji. Tłumaczono apokryfy z łaciny albo też może z tekstu greckiego (n. p. Tobiasza, Judyty, Barucha, III E., III Mach., Mądrość Salomona i Jezusa Syracha) W Nowym Testamencie w porządku i układzie ksiąg jak i sumaryuszach trzymano się Biblii brzeskiej, lecz w samym przekładzie dokonano zmian i poprawek.

Charakter i wartość tego dzieła możemy ocenić, porównyując je z Biblią brzeską. Wydawcy pisał

w przedmowie z 18 listopada r. p. 1632, napisanej przez Mikołajewskiego, o „przejrzeniu i przedrukowaniu” brzeskiej, o „odnowionej edycji”. Rezolucja Synodu w Wilnie z 29 czerwca 1629 r. wystosowana do Hünfelda w sprawie drukowania Biblii mówi: „Przychylając się z Consensum spólnym do pobożnych Zamysłów Bracy naszej, chcemy y obiecujemy to wydanie Bibliey S. Brzeskiego przekładu za rewizyą y poprawą na niektórych miejscach pobożnego a w Bodze miłego Brata X. Daniela Mikołajewskiego, superattendentą Zborów Wielkopolskich, in toto akceptować: „Pewni tego będąc, yż Brat miły X. Mikołajewski w tym poprawowaniu excepta summa necessitate, na meryta tych Zacnych ludzi, którzy w tym jarzmie pracowali u nas w Litwie, nie będzie następował; aby za różną jaką uchowaj Boże mutacyą infirmiores in fide nie turbowała y niewiernym do kalumiey ansy niepodawała.” Sam Mikołajewski zapewnia Hünfelda, „że nie tylko nic in praedudicium Brzeskiej Editey nie czynił, ale się też jey niby Ducem y Saductum niejakiego trzymał; przestrzegając przedniey Oryginalnego Textu S. do którego zrozumienia tak wiele zacnych Edyciey y Tłomaczów w innych językach, których i on z łaski Bożey... powiadomiony był, posłużyło.” O tem wszystkiem dowiadujemy się z listu Hünfelda do Jednoty wileńskiej. (Zob. Zwiastun Ewangeliczny 1881, str. 8-14). Jak z powyższego wynika, nowe wydanie Biblii było pomyślane jako rewizja Brzeskiej. Była to rzeczywiście gruntowna rewizja każdego nieomal wersetu, oparta na najlepszych wzorach i przekładach zagranicznych.

Z „objaśnień liter i znaków niektórych, na brzegach w tej księdze używanych” wynika, że korzystano 1) z przekładu greckiego Biblii, czyli t. zw. Septuaginty z 3 i 2 w. przed Chrystusem, może w wydaniu t. zw. sykstyńskim z r. 1586, lub bazylejskim z r. 1545, ponadto z Biblii antwerpijskiej lub „Królewskiej” z r. 1569 — 1572, do Nowego Testamentu z r. 1606 brano do pomocy różne wydania tekstu greckiego w Biblii lowańskiej, kompluteńskiej, głównie z 3 wydania N. T. Roberta Stefana z r. 1550 w Paryżu i N. T. Bezy. 2) z przekładu chaldejskiego t. zn. z parafrazy aramejskiej Sta-

rego Testamentu (Pięcioksiągu i proroków) czyli t. zw. Targumu, 3) z przekładu łacińskiego, urzędowego tekstu kościoła katolickiego t. zw. Wulgaty, prawdopodobnie według edycji klementyńskiej z r. 1593, z której korzystał także Wujek. 4) z innych przekładów polskich, Leopoldy z 1561 r., Budnego z 1572 r. i Wujka z 1599 r. Korzystano także 5) z Biblii czeskiej t. zw. kralickiej, która co do piękna i ścisłości przekładu należy do najlepszych, 6) z francuskiej; istniało opracowanie katolika Lefevre'a d'Etaples, ukończone w r. 1530; prawdopodobnie używano przekładu Olivetana z r. 1535, zrewidowanego w r. 1583. 7) z Biblii Lutra, 8) z łacińskiej Biblii Pagninusa (zm. w r. 1541) dosłownego przekładu oryginału, który przed r. 1632 miał kilka wydań i wreszcie 9) z przekładu łacińskiego Biblii Fr. Juniusa i Im. Tremelliusa z 1579 r. Obaj autorowie dosłownie tłumaczyli tekst biblijny, umieszczając objaśnienia na marginesie. Tekst hebrajski Starego Testamentu istniał wówczas w specjalnych wydaniach Biblii hebrajskiej i w t. zw. poliglotech czyli Biblijach wielojęzycznych. Tłumacz polski przypuszczalnie posługiwał się edycją antwerpijską z r. 1569 — 1572, opracowaną przez Ariasa Montana, z której korzystali tłumacze Biblii czeskiej. Biblie łacińskie brano pod uwagę głównie przy tłumaczeniu trudniejszych wyrazów w Starym Testamencie.

Mimo tylu wzorowych przekładów praca rewizorów była bardzo trudna. Nie było bowiem dokładnych słowników języków biblijnych, nie posiadano naukowych wydań tekstów Biblii, opartych na najlepszych rękopisach, technika przekładowa nie była tak rozwinięta jak w naszych czasach. Największe trudności nastęrczały mowy proroków, które dopiero dzięki nowszym badaniom porównawczym nauczyliśmy się lepiej rozumieć.

Jak się wobec tego przedstawia dzieło rewizji?

Biblia gdańska jest zrewidowaną brzeską zarówno pod względem formalnym jak i rzeczowym. Nowy Testament zaś jest poprawionem wydaniem rewizji z r. 1606.

1. Brzeska, pod względem filologicznym poprawna, stara się być językowo wzorową i jasną, w stylu prostą

a jednocześnie poważną. Gdańska także tłumaczy wiernie, lecz często niewolniczo trzyma się tekstu. Dlatego ma często naleciałości hebrajskie i greckie n.p. „śmiercią umrzesz” zamiast „napewno umrzesz”, „kto mi to da, aby” zamiast: „oby”, „nie cofnęło się nazad serce nasze” zam. „nie odwróciło się”, „nie pójdzie w długą” zam. „nie jest daleka”, „i powiem im, że was nie znałem” zam. „i powiem im: nie znam was” „ręka”, zam. „moc” i t. d.

2. Iz. 30,15 w przekładzie brzeskim opiewa: Albowiem tak mówił Pan święty Izraelski, Jeśli się nawrócicie, a w pokoju będziecie, będziecie zachowani, moc wasza będzie w milczeniu i w nadziei, aleście wy nie chcieli.

Gdańska tak tłumaczy: Albowiem tak mówi panujący Pan, Święty Izraelski: Jeśli się nawrócicie i uspokoiście się, zachowani będziecie; w milczeniu i w nadziei będzie moc wasza. Ale nie chcecie. Brzeska opuściła wyraz: panujący, lecz całość przełożyła poprawnie, gdańska natomiast ostatnie słowo tłumaczy w czasie teraźniejszym. To bardzo często się zdarza. Gdańska podobnie jak Luter pragnie treść wersetu uczynić aktualną, aby przemówiła do każdorazowego czytelnika.

Iz. 9,1 tłumaczy brzeska tak: Lud, który chodził w ciemności widział światłość wielką, a który mieszkał w ziemi cienia śmierci, światłość obiaśniła się nad nim. Gdańska natomiast ma Iz. 9,2: Bo lud on, który chodzi w ciemności, ujrzy światłość wielką, a tym, którzy mieszkają w ziemi cienia śmierci, światłość świecić będzie. Przykłady stosowania czasu teraźniejszego zamiast przeszłego mamy bardzo często w psalterzu, który miał być modlitewnikiem chrześcijańskiego czytelnika w szczęściu i utrapieniu.

Psalm 23,1 — 3 w brzeskiej tak brzmi: Pan jest Pasterzem moim, a przetoż żadnego niedostatkku nie uznaję. Dał mi odpoczywać na pastwiskach obfitych, a prowadzi mnie nad wodami cichymi. Prawie mi zdrowie przywrócił wiodąc mnie drogami sprawiedliwości dla imienia swego.

Gdańska ma: Pan jest pasterzem moim, na niczem mi nie zejdziesz. Na paszach zielonych postawił mnie; a do wód cichych prowadzi mnie. Duszę moją posila:

prowodzi mnie ścieżkami sprawiedliwości dla imienia swego.

3. Biblia gdańska tłumaczy dosłownie tekst oryginalny nieraz ze szkodą dla piękna i jasności języka. Oz. 13, 14 w brzeskiej: Z mocy grobu wybawię ie, a od śmierci wykupię ie, Będę zginieniem twym o śmierci, a zburzeniem twym o grobie, żałować ich nie będę przed oczyma moimi. Gdańska ma: Z ręki grobu wybawię ich, od śmierci wykupię ich. O śmierci! będę śmiercią twoją; o grobie! będę skażeniem twojem: żalność skryta będzie od oczów moich.

Ps. 42,6 w brzeskiej brzmi: O duszo moja przeczeże tak w sobie wątpisz y frasuiesz się we mnie: ufayże Bogu, abowiem ieszcze będę mu dziękował za wybawienie przed oblicznością iego. Gdańska ma: Przeczże się smuczisz, duszo moja! a przecz sobą trwożysz we mnie? Czekaj na Boga; albowiem go jeszcze będę wysławiał za wielkie wybawienie twarzy jego. Por. ps. 90 w obu przekładach.

4. Niejednokrotnie przekład B. gdańskiej jest rozwlekły (n. p. ps. 89,7).

5. Gdańska zmienia szyk wyrazów brzeskiej i — wbrew zasadom gramatycznym języka polskiego — często kładzie orzeczenie na końcu zdania.

6. Gdańska niejednokrotnie dodaje pewne wyrazy celem lepszego uwydatnienia treści. Iz, 52,6 w brzeskiej: Przeżoż pozna lud moy imię moje, a dnia onego będę dowie się żem ia iest ten którym mówił. Gdańska ma: Przeżoż pozna lud mój imię moje, *przeżoż pozna, mówię*, dnia onego, żem Ja jest ten, który mówię; otom Ja przytomny. Wyrazów podkreślonych niema w oryginale hebrajskim. Gdańska ma je z kralickiej.

Podobnych przykładów zależności możnaby wiele przytoczyć ze Starego Testamentu i Apokryfów. Wprawdzie niejeden dodatek pochodzi ze źródła wspólnego obu przekładom słowiańskim, lecz identyczne wyrażenia, dosłowne brzmienie werwetów i szyk wyrazów każą nam raczej sądzić, że rewizja Biblii brzeskiej w wydatny sposób posługiwała się Biblią kralicką, która tłumaczowi polskiemu więcej dawała materiału pomocniczego niż najlepsze przekłady zagraniczne. W dodatku — jak

już zaznaczyłem — X. Mikołajewski miał do pomocy Paliurusa Morawczyka. Tak więc kralicka z nawiązką oddała gdańskiej to, co swego czasu wzięła z brzeskiej.

Zależność od kralickiej wyszła nieraz na szkodę Biblii gdańskiej. Iz. 44,7 w brzeskiej: kthoż mnie iest rowny: niech zawoła, a niech oznaymi, a niech mi porządek zamierzy... Gdańska tłumaczy błędnie, podobnie jak kralicka: Bo ktoż jako Ja ogłasza y opowiada to, y zporządza mu to...

7. Wprawdzie Biblia brzeska ma przepiękną szatę językową, lecz język gdańskiej jest prosty, styl płynniejszy; dobierano wyrazów używanych, wprowadzono nową ortografię. Biblia gdańska stała się popularną księgą, która przemawia do czytelnika w obrazach i przysłowiowych wyrażeniach XVI i XVII w. Stanowi ona w literaturze polskiej końcowy etap długiego okresu rozwoju języka religijnego i biblijnego, którego dokumenty mamy w psalterzach i Biblijach zarówno katolickich jak i ewangelickich.

Oto wyjątki Biblii brzeskiej, kralickiej i gdańskiej.

P S A L M 46.

W brzeskiej:

2. Jest Bóg nam ucieczką y mocą, a ratunkiem doświadczonym w utrapieniu.

3. A dla tegoż nie będziem się bać chociażby się zachwiała ziemia, a choćby były góry obalone w pośrodek Morza.

4. Y choćby zaszumiały a zburzyły się wody iego, y zadrżały gory przed wzburzeniem iego. Sela.

5. Strumienie rzeki iego rozweselają miasto Boże, które jest naświętszem mieszkaniem Nawyższego.

6. Bóg jest w pośrodku iego, a przeto nie będzie wzruszone, rathuie go Bóg ieszcze z zaranku.

7. Burzą się narowanie, a zatrząsnęły się krolestwa, ale iako się dał słyszeć, rozplynęła się ziemia.

8. Pan zastępów iest z nami, a Bóg Jakobow iest thwierdzą naszą. Sela.

9. Podźcież a oglądajcie sprawy Pańskie, który pustoszył ziemie.

10. Uśmierza woyny až do kończyn ziemie, łamie łuk, kruszy drzewa, a wozy pali ogniem.

11. Przestańcie a wiedzcie żeciem ia iest Bóg kthorym jest wywyższon między narody, y wielmożnym po wszystkiej ziemi.

12. Pan zastępów iest z nami, a twierdzą naszą iest Bóg Jakobow. Sela.

W kralickiej:

2. Buh (gest) nasse utocisste y syła, we wsselikem ssauženj pomoc wždycky hotowa: A protož nebudeme se bati, byt se pak y ze podwratila, a zprewracely se hory do prostred morze; Byt y gecely, [a] kormautily se wody gehu, a hory se rozražely, od (nasylného) dutj gehu. Selah.

Potok [a] pramynowe gehu obwesselugj mesto Božj, neyswetegssj z pribytku Neywysssjho: Buh gest v prostred neho, [protož] se nepohne, prispe get gemu Buh na pomoc hned w gitre. Když hluceli narodowe, [a] pohnuła se kralowstwj, wydał [Pan] hlas swug, [a] rozplynula se zeme. Hospodin zastupu [gest] snami, hradem wysokym [gest] nam Buh Jakobu. Selah.

Pod'te, wizte skutky Hospodinowy, gakycht gest pustin nadelal na zemi:

Prjtrž cinj bogum, až do koncín zeme, lucisste lame, kopj posekawa, a wozy spaluge ohnem.

[Mluwe] Uspokogtež se, a wezte, zet'gsem ga Buh, kterýž wywyssen budu na zemi. Hospodin zastupu [gest] snami, hradem vysokym [gest] nam Buh Jakobu. Selah.

Gdańska ma taki tekst:

2. Bóg jest ucieczką y siłą naszą: ratunkiem we wszelkim ucisku napewniejszym. 3. Przetož się bać nie będziemy, choćby się poruszyła ziemia, choćby się przeniosły gory w pośrzod morza. 4. Choćby zaszumiały, a wzburzyły się wody jego, y zatrzęsły się gory od nawałności jego. Sela. 5. Strumienie rzeki jego rozweselają miasto Boże naświętsze, z przybytkow nawyższego. 6. Bog jest w pośrzodku jego, nie będzie poruszony: poratuje go Bog zaraz z poranku. 7. Gdy się wzbu-

rzyli narodowie, a zatrząsnęły się królestwa: Pan wydał głos swój, y rozplynęła się ziemia. 8. Pan zastępów jest z nami: twirdzą wysoką jest nam Bog Jakobow. Sela. 9. Podźcie, oglądajcie sprawy Pańskie jakie uczynił spustoszenie na ziemi. 10. Który uśmierza wojny aż do kończyn ziemi: łuk kruszy, y orężę łamie, a wozy ogniem pali. 11. *Mówiąc*: Uspokojcie się, a wiedźcie zem ja Bog: będę wywyższony między narody, będę wywyższony na ziemi.

12. Pan Zastępów z nami: twirdzą wysoką jest nam Bog Jakobow. Sela.

lz. 40, 31 w *brzeskiej*.

Ale ufaiący w Panu oświeżęią, podniosą skrzydła iako orłowie, pobieżą a nie spracują się, chodzić będą a nie strudzą się.

w *kralickiej*:

Ale ti genż ocekawaj na Hospodina nabywaj nowe syly: w znassegj se perjm gako orlice: bezj, a wssak neumdlewaj: chodj, a neustawaj.

— *gdańska* zaś ma:

Ale którzy oczekawają Pana, nabywają nowęj siły: podnoszą się piory jako orłowie: bieżą, a nie spracują się: chodzą, a nie ustawają.

Ęwang. Jana 10, 11-15. Brzeska:

11. Jaciem iest on dobry pastyrz, Dobryc pastyrz zdrowie swe dawa za owieczki swoje.

12. Lecz naiemnik y kthory pastyrzem nie iest, ktorego nie są owce własne, widząc wilka przychodzącego odbiega owiec y ucieka, a wilk też drapie y rosprasza owce.

13. A naiemnikci ucieka, bo iest naiemnik, y nie ma nic pracy o owcach.

14. Jamci iest on pastyrz dobry, y znam owieczki moie, a moie też mnie znaia.

Kralicka:

11. Gagsem ten pastyr dobry, dobry pastyr dussi swu poklada za owce.

12. Ale nagemnj, a ten kteryż nenj pastyr, gehoż ne gsau owce własnj, wida wlka an gde y opausstj owce, y utjka, a wlk kapa a rozhanj owce.

13. Nagemnjak pak utjka; nebo nagemnjak gest, a nema pece o owce.

11. Ga gsem ten dobry pastyr, a znamt' (owce) swe, a znajt' mne me.

Nowy Testament z r. 1606:

11. Jam jest on dobry Pasterz, dobry Pasterz duszę swą kładzie za owce.

12. Lecz najemnik, y który pasterzem nie jest, którego nie są owce własne, widzi wilka przychodzącego, y opuszcza owce y ucieka, a wilk je porywa y rozprasza owce.

13. A najemnik ucieka, iż jest najemnik, y nie ma pieczy o owcach.

14. Jam jest on pasterz dobry, y znam moje (owce) a moje też mię znają.

Gdańska tak tłumaczy:

11. Jam jest on dobry Pasterz. Dobry Pasterz duszę swoją kładzie za owce. 12. Lecz najemnik, y ten który nie jest Pasterzem, którego nie są owce własne, widząc wilka przychodzącego, opuszcza owce y ucieka; a wilk porywa y rozprasza owce. 13. A najemnik ucieka, iż jest najemnik, y nie ma pieczy o owcach. 14. Jam jest on pasterz dobry, y znam moje, a moje mię też znają.

W stosunku do Lutera Biblia polska poza nieznacznymi śladami wpływu, które już były w brzeskiej — zachowuje niezależność i odrębność, co nas uderza przede wszystkim w tych wersach, w których Reformator odstępował od tekstu oryginalnego.

Iz. 28,19 kończy Luter słowy: *Denn allein die Anfechtung lehret aufs Wort merken.* W tekście hebrajskim jest: „A postrach będzie wykład proctwa”. Gdańska ma: „A sam postrach przywiedzie was ku zrozumieniu tego, coście słyszeli”. 5 Mojż. 33,25 Luter tłumaczy: „Dein Alter sei wie deine Jugend”; gdańska natomiast: i póki będą trwać dni twoje, słychać będzie moc twoja. Ps. 90,12 brzmi w przekładzie Lutera: *Lehre uns bedenken, dass wir sterben müssen, auf dass wir klug werden.* — w gdańskiej: *Naučte nas obliczać dni naszych, abyśmy przywiedli ser-*

ce do mądrości. Jak Luter tak i gdańska stara się nadać myśli biblijnej tendencję religijno-moralną: n. p. ps. 90,3: nawróćcie się (tak już brzeska). Lecz najważniejszą jej cechą ze stanowiska religijnego jest to, że przez dobór pewnych wyrażen, które nie zupełnie odpowiadają oryginałowi, kształtowała naszą myśl religijną w pewnym kierunku. Przyzwyczailiśmy się do pojęcia: miłosierdzie, miłosierny, litościwy, chociaż nieraz należałoby użyć wyrazów: miłość, dobroć, łaska, łaskawy. Wyraz „zbawienie” ma dziś wyłącznie znaczenie religijne nawet w tych wersetach, gdzie oczekujemy pojęcia ratunku, pomocy. Gdańska mówi o kościele, zam. o przybytku lub o świątyni.

Nie dorównała gdańska przekładowi Lutra w głębokiem odczuwaniu myśli biblijnej i ducha Pisma św. Luter, prorok i poeta, wycisnął piętno swego ducha i przeżycia religijnego na tłumaczeniu ksiąg świętych. Jest księga w Starym Testamencie, która co do piękna i wartości religijnej przekładu w niczem nie ustępuje przekładowi Lutra. To psalmy, w których się wypowiada duch Lubelczyka, natchnionego poety i współtwórcy dzieła brzeskiego, którego przekład polski należy do arcydzieł literatury wszechświatowej. I pod innym względem Biblia gdańska nie może się równać z Lutrową. Według Lutra na tłumaczenie Pisma św. składa się przekład, wykład i obraz. Gdańska nie ma ilustracyj, a wykład jest ograniczony do krótkich wstępów t. zw. sumarjuszów i króciutkich uwag na marginesie. Na takie ukształtowanie Biblii polskiej wpłynęły ciężkie warunki, w jakich żyli ewangelicy polscy. We wszystkich większych ośrodkach musieli walczyć z groźnem niebezpieczeństwem jezuickiem, utracili liczne rody szlacheckie i magnackie, osłabieni byli walką z Arjanami, których środowisko w Rakowie nabierało wówczas znaczenia. Działalność obozu reformacyjnego nie miała tego rozmachu, jak jeszcze 70 lat temu, trzeba było się bronić zamiast zdobywać pozycje wroga. Znamiona upadku były widoczne. W tych to czasach powstała nowa Biblia, owoc gorliwej i sumiennej pracy kilku teologów, głównie ks. Mikołajewskiego.

W wielkiem, epokowym dziele Pińczowian dokonano takich zmian, że zatracił się pierwotny oryginalny charakter Biblii polskiej, a pozostał obraz skrupulatnej pracy. Mimo wielu ujemnych stron Biblia gdańska jest trwałym i niezmiernie cennym testamentem Reformacji w Polsce.

Już w pierwszych chwilach swego powstawania i bytu zwalczana była przez wrogów. Chociaż dziesięciu korektorów poprawą druku się zajmowało, wszelako jedna drukarska pomyłka pozostała w Ew. Św. Mateusza (rozdz. 4 w. 1): „Tedy Jezus zawiedziony jest na puszcę od ducha, aby był kuszony *do* dyabła“, gdzie „do“ zamiast „od“ wydrukowano; stała się ona powodem bardzo przeciągłego i kosztownego procesu i przyczyną spalenia kilku tysięcy egzemplarzy tej Biblii. Do jej wygubienia w Polsce przyczynił się najwięcej list pasterski Jana Wężyka, arcybiskupa gnieźnieńskiego, w którym zwierzchnik katolicki powstaje żarliwie na heretyków, śmiących Pismo św. w Gdańsku wydawać. Surowo zakazał wiernym, aby „pod klątwą Stolicy apost. tej Biblii nie wazyli się czytać, chować, przedawać lub komukolwiek darować, lecz gdyby który ją dostał, ma natychmiast oddać ją proboszczowi, a proboszcz swemu biskupowi.“ Księgarzom zaś i drukarzom zakazał „aby się nie wazyli owej „biblii“ przedawać, lub jakimkolwiek sposobem nowo drukować.“ Biblia gdańska została przyjęta przez wszystkie kościoły ewangelickie w Polsce i zbory polskie zagranicą, jej tekst wszedł do postyl ewangelickich (Bythnera, Dambrowskiego (głównie w wydaniu z r. 1728), Gdacjusza, Skulteta i Schönflissiusa). Mimo wydania amsterdamskiego z r. 1660, które jest wiernym przedrukiem gdańskiego, już pod koniec 17 wieku stała się rzadkością. Robiono próby nowego przekładu, ale w końcu zadowolono się drobnymi zmianami w Nowym Testamencie i niezmienionem wydaniem całej Biblii, która wyszła w r. 1726 w Halli n/S. dzięki życzliwemu poparciu Franckego staraniem J. H. Gryschowa. Zároveň to, jak i następne wydania całej Biblii i Nowego Testamentu przygotowane były do druku przez duchownych ewangelicko-luterskich (augsburskich). Fr. W. Schultz, ewangelicko-luterski kaznodzieja w Królewcu,

przygotował nowe wydanie w r. 1738, które wyszło w Królewcu, zmieniając nieco tekst Nowego Testamentu dla zgodności z Biblią niemiecką. W XVIII w. pojawiły się jeszcze i przedruki, a mianowicie w r. 1768 w Brzegu i w r. 1779 w Królewcu, nadto wydania Nowego Testamentu w opracowaniu pastorów luterskich. Nowo założone Towarzystwo biblijne w Berlinie (w r. 1805) wśród pierwszych swych druków ma także Biblię, wydaną dzięki poparciu Brytyjskiego Towarzystwa biblijnego w r. 1810 p. t. *Biblia, to jest wszystko Pismo święte Starego i Nowego Przymierza, według Edycji Biblii Gdańskiej w r. 1632 wydanej ułożone a teraz dla Pożytku Zborów Polskich Protestanckich podług Biblii Królewickiej w Roku 1738 wydanej na nowo przedrukowane.* I to wydanie ma przedmowę F. A. Schultza, w tekście nie różni się od poprzednich. Na niem oparte są wszystkie późniejsze: w Królewcu (1823 r.), w Wrocławiu (1836 bez apokryfów i czcionkami łacińskimi drukowanej 1855), Poznaniu (1838), Lipsku (1840, 1846, 1889), Halle n/S (1854, 1860), Berlinie (1857, 1861, 1863, 1864, 1865, 1873 i i.), Warszawie (1869, 1876, 1879, 1889, 1890), i wszystkie Biblie, wydane w XX w. w kraju, w Niemczech i w Ameryce (n.p. w 1899 i 1919 r.). Cztery towarzystwa biblijne zajmowały się drukiem i rozpowszechnianiem Biblii ewangelickiej i jej części: brytyjskie i zagraniczne, halleńskie, pruskie w Berlinie, a ostatnio amerykańskie. Dzięki temu ewangelicy mowy polskiej stale mają wspólny skarb, który ich łączy mimo granice, różnice wyznaniowe i kościelne. Z wyjątkiem Nowego Testamentu Biblia gdańska — podobnie jak kalicka — pozostała przez trzy wieki niezmieniona. Robiono różne próby rewizji, która jednakowoż tylko w roku 1881 wydała pozytywny wynik w formie Nowego Testamentu t. zw. Warszawskiego.

Nas, dzieci XX wieku, przekład XVII w. nie może w zupełności zadowolić, nie tylko ze względu na swoją szatę językową, którą chcielibyśmy oglądać w nowości i świeżości, lecz także ze względu na charakter i sposób tłumaczenia. Bardzo wiele niejasnych wersetów i liczne niezrozumiałe wyrażenia oryginału my dzisiaj lepiej rozumiemy, technika przekładowa posunęła się na-

przód, mamy dużo źródeł i dzieł pomocniczych, znajomość języków starożytnych — przynajmniej jeżeli chodzi o gramatykę — pogłębiła się i rozszerzyła. Rewizja B. gdańskiej jest konieczna.

Oprócz kilku postyl Biblia jest najcenniejszym i najtrwalszym pomnikiem Reformacji w Polsce. Język jej wzbogacił literaturę religijną, a jej myśli karmiły duszę pokoleń i wycisnęły specyficzne piętno na religijności ewangelików polskiej mowy. Cechuje ją powaga i umiar, głębia i pokój, obca jest jej spekulacja racjonalistyczna lub mętny mistycyzm. Powstała „na schyłku wieków szalonych y żalosego zaburzenia pełnych“ i w słowie zachowała nam ducha wiary ojców, którzy w ciężkich chwilach, gdy kościołowi i Ojczyźnie zagrażało niebezpieczeństwo, wierzyli w zwycięstwo sprawy Bożej. Wierni Ojczyźnie, królowi oddani, żyli też w niebieskiej Ojczyźnie — którą z polską swą Rzeczą pospolitą nazywali: *Nasza Rzeczpospolita jest w niebiesiech*”. Fil. 3,20.

BIBLIOGRAFJA

1. Opis bibliograficzny Biblij podają:

- Estreicher: Bibliografja polska XVI i XVII w. T. XIII, 12 — 45.
Bibliografja polska XIX — XX w. T. I, 106.
" " XVI — XVII st. T. XV, 61—84.
" " XIX — XX w. T. I, 295 — 296;
IV, 384 — 385.
- Jocher: Obraz bibliograficzno-histeryczny Literatury i nauk w Polsce. Wilno. T. II. 1842, str. 3 — 37;
78 — 167.
- Wiszniewski: Historia literatury polskiej. T. VI. Kraków 1844, str. 549 nn.
- Darlow T. H. — H. F. Moule: Historical Catalogue of the Printed Editions of Holy Scripture in the Library of the British and Foreign Bible Society. Vol. II. L. 1913.

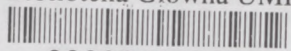
2. Ważniejsze dzieła i rozprawy dotyczące Biblij polskich i ich tłumaczów:

- Historja literatury polskiej: P. Chmielowskiego, Tarnowskiego i Brücknera.
- A. Brückner: Psalterze polskie do połowy XVI wieku. Kraków 1902.
- Literatura religijna w Polsce średniowiecznej. II Pismo Święte i apokryfy. Poznań 1903.

- T. Grabowski: Z dziejów Literatury kalwińskiej w Polsce (1550 — 1650), Kraków 1906.
Literatura aryańska w Polsce 1560 — 1660. Kraków 1908.
Literatura Luterska w Polsce wieku XVI. 1530 — 1630. Poznań 1920.
- F. Jezierski: Psalmy i ważniejsze ich przekłady polskie. Biblioteka Warsz. 1878. III, 173 — 215.
- K. Kolbuszewski: Postyllografja Polska XVI i XVI₁ w. Kraków 1921.
- J. Łukasiewicz: O kościołach Braci czeskich w dawnej Wielkopolsce. Poznań 1835.
Dzieje kościołów wyznania helweckiego w Litwie. Poznań 1842 — 1843.
Dzieje kościołów wyznania helweckiego w dawnej Małej Polsce. Poznań 1853.
- H. Merczyng: Szymon Budny jako krytyk tekstów biblijnych. Kraków 1913.
- Ks. St. Okoniewski: Pismo Święte w dziełach X. Piotra Skargi. Poznań 1912.
- Realencyklopädie für prot. Theologie und Kirche 3 wyd. 3 tom, str. 165 — 167.
- S. W. Ringeltaube: Gründliche Nachricht von polnischen Bibeln. Gdańsk 1744.
- J. R. Sembrzycki: Krótki Przegląd Literatury ewangelicko-polskiej Mazurów i Szlązaków od r. 1670. Nawsil [1888].
- X. A. Szlagowski: Wstęp ogólny do Pisma Świętego Historyczno-krytyczny. II. Poznań 1908. str. 207—288.
- K. Völker: Kirchengeschichte Polens. Berlin 1930.
- Ks. J. Warmiński: Andrzej Samuel i Jan Seklucjan. Poznań 1906.
- Tl. Wotschke: Geschichte der Reformation in Polen. Lipsk 1911.
Zur Geschichte der poln. Bibelübersetzungen. Korresp. blatt d. Vereins f. d. evg Kirche Schlesiens. Wrocław 1905.
- Zwiastun! Ewangeliczny 1881, Z. 1. 8 — 14.
- St. Zwolski: De Bibliis Polonicis quae usque ad initium Saeculi XVII in lucem edita sunt. Poznań 1904

15-

Biblioteka Główna UMK



300022098032